NEWSROOM

Porażka Huberta Hurkacza w Paryżu. Przegrana Jana Zielińskiego w deblu

Zbigniew · 2 listopada, 2026



Od poniedziałku 2 listopada 2026 roku w hali Paris La Défense Arena w Nanterre, w aglomeracji paryskiej, w biznesowej dzielnicy La Défense, rozgrywany jest prestiżowy turniej tenisowy mężczyzn Rolex Paris Masters 2026 – ostatni w sezonie turniej rangi ATP Masters 1000. Niestety, już na pierwszej rundzie zakończył udział w imprezie najlepszy obecnie polski tenisista Hubert Hurkacz (29. ATP). W 1/32 finału gry pojedynczej przegrał z nieco wyżej notowanym w światowym rankingu Włochem Lorenzo Musettim (24. ATP) w dwóch setach zakończonych tie-breakami: 6:7 (3), 6:7 (10).

Mecz, w którym trudno było wskazać faworyta, od początku był bardzo wyrównany, a obaj tenisiści pewnie wygrywali własne gemy serwisowe.

Po trzech gemach, w których tenisiści odbierający serwis nie zdobyli żadnego punktu, w gemie czwartym Hubert Hurkacz wypracował jednego break pointa, ale go nie wykorzystał. Jak się okazało, był to jedyny wyrównany gem w secie otwarcia. Pozostałe były jednostronne i często składały się z zaledwie czterech akcji. Nic dziwnego, że o wyniku seta decydował tie-break, do którego tenisiści doprowadzili bardzo szybko, już po 36 minutach rywalizacji.

W decydującej rozgrywce pierwsze miniprzełamanie uzyskał Lorenzo Musetti, ale Hubert Hurkacz szybko odpowiedział tym samym i sytuacja wróciła do punktu wyjścia.

Kluczowe dla wyniku seta otwarcia okazały się dwie akcje, w których Lorenzo Musetti zdobył punkty przy podaniu Hubiego, odskakując Polakowi na 5:3. Następnie Włoch wypracował trzy piłki setowe z rzędu i już

pierwszą z nich wykorzystał przy własnym serwisie. Wygrał tie-break 7:3 i cały pierwszy set meczu 7:6 (3).

W decydującej rozgrywce Hubi zaczął grać mniej pewnie w ataku i popełnił kilka niewymuszonych błędów, co Lorenzo Musetti bezlitośnie wykorzystał.

Druga partia meczu nie różniła się od pierwszej. Tym razem jedynie w gemie czwartym Hubert Hurkacz doprowadził przy serwisie rywala do równowagi, ale nie wywalczył break pointa.

Obaj tenisiści wciąż pewnie utrzymywali podanie. Nie było ani jednego break pointa. Przy stanie 4:5 oraz 5:6 Hubert Hurkacz dwukrotnie serwował pod presją, by nie przegrać seta i meczu. W obu przypadkach Hubi sobie poradził, od wyniku 30:0 wygrywając dwie kluczowe akcje. Do rozstrzygnięcia drugiej odsłony meczu, tak jak pierwszej, niezbędny był więc tie-break.

Tym razem w decydującej rozgrywce jako pierwszy miniprzełamanie zdobył Hubert Hurkacz, obejmując prowadzenie 3:2. Przewagę jednak natychmiast stracił i zamiast 4:2 dla Polaka mieliśmy remis 3:3.

Przy remisie 5:5 serwował Hurkacz i było wiadomo, że za moment pojawi się albo piłka setowa dla Polaka, albo piłka meczowa dla Włocha. Po miniprzełamaniu szansę zakończenia spotkania miał Lorenzo Musetti – na dodatek przy własnym podaniu. Niemający nic do stracenia Hubi zagrał jednak va banque i wyrównał na 6:6, przedłużając rywalizację. Po następnej akcji, przy wyniku 7:6 dla Włocha, Musetti miał drugą piłkę meczową. Tym razem serwisem dysponował Hubert Hurkacz, który obronił meczbola asem, a za moment wygrywającym podaniem wypracował piłkę setową.



Po pokonaniu Polaka Lorenzo Musetti zameldował się w drugiej rundzie Rolex Paris Masters 2026.



Szala zwycięstwa w drugim secie przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Trzecią piłkę meczową Hubert Hurkacz obronił przy prowadzeniu Włocha 9:8. Następnie Polak nie wykorzystał swojej drugiej piłki setowej,

a przy wyniku 11:10 Lorenzo Musetti miał czwartego meczbola. Serwował wówczas Hurkacz, ale punkt powędrował na konto Włocha, który wygrał tie-break drugiego seta 12:10, a całą trwającą godzinę i jedną minutę partię – 7:6 (10). Po pokonaniu Huberta Hurkacza 7:6 (3), 7:6 (10) Musetti zameldował się w drugiej rundzie gry pojedynczej turnieju Rolex Paris Masters 2026.

Bardzo wyrównany pojedynek trwał godzinę i 45 minut. Hubert Hurkacz nieco pewniej wygrywał własne gemy serwisowe, a w całym meczu obaj tenisiści wygrali po 50 procent rozegranych punktów. Kluczowe akcje rozstrzygał jednak na swoją korzyść Lorenzo Musetti.

Hubert Hurkacz i Lorenzo Musetti zmierzyli się po raz szósty. Po raz czwarty lepszy okazał się Włoch, którego przeciwnikiem w drugiej rundzie – 1/16 finału – będzie lider światowego rankingu ATP w grze pojedynczej, niemiecki tenisista Alexander Zverev.

Wszystko wskazuje na to, że poniedziałkowy mecz był ostatnim występem Huberta Hurkacza w sezonie 2026. Polak nie jest bowiem zgłoszony do żadnego turnieju w następnym tygodniu. Nie wystąpi również w kończącym w zasadzie sezon turnieju Nitto ATP Finals w Turynie.

Porażka duetu Marc Polmans/Jan Zieliński

Poniedziałek 2 listopada 2026 roku nie był udanym dniem dla polskich tenisistów występujących w prestiżowym turnieju Rolex Paris Masters 2026. Na pierwszej rundzie udział w imprezie zakończył nie tylko Hubert Hurkacz, lecz także najlepszy obecnie polski deblista Jan Zieliński. W pierwszej rundzie – 1/16 finału – gry podwójnej australijsko-polska para Marc Polmans/Jan Zieliński, choć uchodziła raczej za faworyta, przegrała z argentyńskim duetem Francisco Cerundolo/Juan Martin Etcheverry 4:6, 6:1, 3–10.

W secie otwarcia jako jedyny nie utrzymał serwisu Jan Zieliński. W drugiej partii Marc Polmans i Jan Zieliński stracili tylko jednego gema, ale w rozstrzygającym super tie-breaku zdecydowanie skuteczniejsi byli Argentyńczycy.

W drugiej rundzie Francisco Cerundolo i Juan Martin Etcheverry zmierzą się z rozstawionym z numerem drugim amerykańsko-brytyjskim duetem Christian Harrison/Neal Skupski.

Krzysztof Maciejewski

Fot. Rolex Paris Masters 2026

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/porazka-huberta-hurkacza-w-paryzu-przegrana-jana-zielinskiego-w-deblu/